

Będą patrole, ale pilnujemy też sami swoich rzeczy

Data publikacji: 1.04.2015 16:20

Rozwaga, ostrożność, koncentracja. Nie dajmy się zwariować w świątecznym okresie i uważajmy na swoje rzeczy. Przedświąteczna gorączka na parkingach, w sklepach to idealny czas dla kieszonkowców, złodziei i oszustów. Policjanci zapowiadają więcej patroli, ale nic nie zastąpi naszego zdrowego rozsądku.

□

Zbliża się Wielkanoc. Dla większości z nas to okres szczególnie radosny. Dla funkcjonariuszy pełniących wtedy służbę to jednak czas intensywnej pracy. **- Na ulicach pojawi się więcej patroli policyjnych – wszystko po to, by czuć się bezpieczniej. Pamiętajmy jednak, że także od nas samych zależy, czy nadchodzące święta będą spokojne** – informują funkcjonariusze biura prasowego KGP.

W okresie przedświątecznym wszędzie tam, gdzie są duże skupiska ludzi, szczególnie na dworcach czy w centrach handlowych, pojawią się też policjanci. **- Oprócz tych umundurowanych czuwać będą także nieumundurowani wywiadowcy. Ich głównym celem jest wyłapywanie kieszonkowców. Ci ostatni wykorzystują tłok, który często sami tworzą, i nasze rozkojarzenie. Nie przechowujemy zatem dokumentów i pieniędzy w tylnych kieszeniach spodni, w zewnętrznych kieszeniach płaszcza czy kurtki. Zwróćmy też uwagę na podręczne torby, nie pozostawiamy ich bez opieki. Policjanci apelują, aby panie trzymały torebki z dokumentami pod pachą, co uniemożliwi wyrwanie lub odcięcie paska torebki** – radzą mundurowi.

Jeśli musimy uzupełnić stan naszego konta w gotówkę z bankomatu – pilnujemy się: **- Pamiętajmy, że wybierając gotówkę z bankomatu, powinniśmy zasłonić drugą ręką wpisywany przez nas kod pin. Wybierajmy takie bankomaty, które są dobrze oświetlone i nie stoją na uboczu. Jeśli zdecydujemy się pobrać większą gotówkę, warto, by ktoś zaufany nam towarzyszył. Nie trzymajmy tych pieniędzy w jednym miejscu. Rozdzielmy je. Nawet jeżeli padniemy łupem kieszonkowca, to nie stracimy całej kwoty** – podpowiadają policjanci.

Kolejna sprawa to świąteczne wyjazdy – warto zabezpieczyć na czas naszej nieobecności nasze mieszkanie: **- Jeśli wybieramy się do rodziny na święta pamiętajmy, by odpowiednio zabezpieczyć swoje mieszkanie. Kiedy my świętujemy, nie świętują złodzieje. Dlatego też na osiedlach w całej Polsce pojawi się więcej patroli policyjnych, które będą czuwać, by nasze mieszkania nie padły pod naszą nieobecność łupem złodziei. Pamiętajmy o tym, że wyjeżdżając, musimy zabezpieczyć odpowiednio nasze mieszkanie, aby po powrocie nie zastała nas niemiła niespodzianka. Podstawą są solidne drzwi i dobre okna, których przed wyjazdem nie zapomnijmy zamknąć. Dodatkowym zabezpieczeniem, które będzie trudną przeszkodą do pokonania dla złodzieja, są rolety antywłamaniowe. Wychodząc z domu, nie zostawiamy śladów wskazujących na nieobecność domowników, np. korespondencji w skrzynce pocztowej czy okien zasłoniętych w ciągu dnia. Warto również pamiętać o zabezpieczeniu samochodu. Parkujemy w miejscu do tego wyznaczonym, dobrze oświetlonym i strzeżonym. Nie zostawiamy bagażu i innych przedmiotów w widocznych miejscach wewnątrz pojazdu** – najlepiej zabierać je ze sobą – radzą funkcjonariusze.

Jeśli wyjazd, to również podróż. W podróży też powinniśmy postępować zgodnie z paroma zasadami: **- Przede wszystkim każdy kierowca powinien wziąć sobie głęboko do serca zasadę, że wolniej oznacza bezpieczniej. Ponadto pasy bezpieczeństwa powinien mieć zapięte każdy pasażer, a dzieci powinny być przewożone w fotelikach. Ogromne niebezpieczeństwo stwarzają pijani kierowcy. Jazda samochodem pod wpływem alkoholu to kompletny brak odpowiedzialności. Nawet niewielka jego ilość w naszym organizmie wpływa na naszą koncentrację i refleks. Nie zapominajmy też, że drogi to nie miejsce na brawurę. Dlatego lepiej zdjąć nogę z gazu, czasem dojechać kilka minut później, ale szczęśliwie i bezpiecznie, by cieszyć się**

święteczną atmosferą – zauważają policjanci.

Na koniec funkcjonariusze przypominają: - **Zarówno wtedy, gdy poczujemy się zagrożeni, jak i w razie ujawnienia kradzieży nie wahajmy się zwrócić o pomoc. Taki przypadek należy zgłosić znajdującemu się w pobliżu policjantowi lub telefonicznie pod numer 997 lub 112.**

red./mat.pras.